

WIADOMOŚCI PARAFJALNE RZESZOWSKIE

O wznowieniu wydawnictwa „Wiadomości Parafjalnych Rzeszowskich“.

Obowiązki proboszcza są bardzo ciężkie zwłaszcza w obecnych czasach. Ma on znać swoje owieczki, tak dobre jak i złąkane, ma podawać im strawę duchową, ma w miarę możności przyczynić się wszelkimi sposobami do dobra ich doczesnego i duchowego. Nadto ma także i obowiązki i co do osób, nie należących do grona jego owieczek, lecz przebywających w obrębie jego parafji.

Czy jednak proboszcz 20.000 tysięcznej parafji jest w stanie temu podołać? Czy zresztą wszyscy parafjanie garną się na słuchanie jego kazań?

Otóż dla spełnienia swego obowiązku przystępuję do wznowienia wydawania Wiadomości, bo tym tylko sposobem mogę rozszerzyć moją działalność proboszczowską w tak licznej parafji. Wiadomości parafjalne trafiają i do tych, którzy mnie nigdy jeszcze nie słyszeli mówiącego kazanie, a słowo proboszcza, zroszone łaską Bożą, może się w niejednej duszy przyjąć a tak mój rachunek przed Bogiem za proboszczowanie będzie lepszy.

W Wiadomościach umieszczane będą mniej więcej następujące artykuły: Kalendarzyk parafjalny, uwagi pobożne na dni i miesiące, kronika para-

fjalna, zawierająca także sprawozdanie z bractw i towarzystw ściśle złączonych z proboszczowaniem, przykłady z życia religijnego, wykład nauki religii katolickiej.

Wiadomości parafjalne wychodzić będą miesięcznie, o ile mi zdrowie dopisze.

Wiadomości parafjalne będą wychodzić bezpłatnie, ci zaś, którym leżeć będzie na sercu ich, aby nie upadły, złożą dobrowolne ofiary przy codziennych i niedzielnych składkach, bo z tych składek opętać się będzie kosztą druku.

Wiadomości paraf. wychodzić będą w 1.000 egzemplarzach, a ci, którzy chcą współpracować w ich rozszerzaniu, w ostatnią niedzielę miesiąca zgłoszą się do zakrystji i wezmą odpowiednią ilość egzemplarzy, aby je rozdać po wsiach i mieście, wręczając nawet takim, którzy je nie bardzo chętnie czytać zechcą.

Oby łaska Boża obfita spłynęła na tę podjętą pracę i oby to wydawnictwo przyczyniło się w mej parafji do pogłębienia ducha Bożego i kościelnego.

Ks. Michał Tokarski
proboszcz.



Kalendarzyk na styczeń.

Miesiąc styczeń poświęcają pobożni katolicy czci Najświętszego Imienia Jezus.

Dnia 1 stycznia przypada uroczystość Obrzezania Pańskiego czyli No-

wego Roku. W parafji uroczysta suma z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją z pięcioma stacjami.

Dnia 2 stycznia rano o 8-mej Msza św. ku uczczeniu Najświętszego Serca P. Jezusa — popołudniu o 6-tej adoracja.

Dnia 4 stycznia niedziela Imienia Jezus. Po południu po nieszpórach adoracja.

Dnia 6 stycznia uroczystość Objawienia Pańskiego czyli Trzech Króli. Po sumie zebranie Towarzystwa Misyjnego na plebanji.

Dnia 11 stycznia pierwsza niedziela po Trzech Królach. Ewangelja o dwunastoletnim P. Jezusie w kościele. Po rannej Mszy, sumie i nieszpórach zmianka różańcowa. — Po rannej zmianie zebranie Braci i Sióstr różańcowych na plebanji.

Dnia 18 stycznia druga niedziela po Trzech Królach. — Ewangelja o godach w Kanie.

Dnia 25 stycznia trzecia niedziela po Trzech Królach i święto Najsw. Rodziny. Ewangelja o trędowatym.

Uwagi pobożne na styczeń.

Na styczeń. Pobożni katolicy poświęcają miesiąc styczeń czci Najświętszego Imienia Jezus, a to dla tej przyczyny, że tak w ewangelji na Nowy Rok, jak i święto Imienia Jezus, czyta kościół opowiadanie o nazwaniu naszego Zbawiciela imieniem Jezus. Od tej chwili nie ma dla katolika piękniejszego, miłszego i słodsze go imienia nad imię Jezus. Odczuwa to i małe dziecię katolickie, które z pełną uwagą wsłuchuje się w opowiadania swej drogiej matki o kochającym je Dzieciątku Jezus. Odczuwa to i starzec, bo już czując zbliżającą się ostatnią chwilę życia, wie, że tylko w tem imieniu leży jego pewność, że ta chwila otworzy mu bramy niebios. Czujmy więc wszyscy to wielkie, przepotężne a przecież tak słodkie imię. Niem uzbrojeni będziemy mężnie walczyć boje pańskie.

Na Nowy Rok. Nie wiemy, co przyniesie nam nowy rok, co przyniesie nam samym, co przyniesie naszej drogiej ojczyźnie. To wszakże pewne, że gdy w imię Boże będziemy pracować, to

ta praca czy pierwej czy później, przyniesie nam obfite żniwo. Jak wichry w polu, tak po umysłach ludzkich przelatują w ciągu roku rozliczne myśli, idee. Obyśmy tylko pamiętali, co powiedział Sienkiewicz w jednej z powieści: dobra jest „wszelka szersza idea, wszelkie większe uczucie, by były poczęte w Chrystusie“. Oh! żeby ten Chrystus więcej zapanował w życiu codziennem, społecznem, politycznem, toby przyszło do zgody w domu, w parafji, w państwie, a ze zgodą poszłaby pomyślność i wielkość naszej ojczyzny.

Na Trzech Króli. Ciężko żyć w naszych czasach — drożyzna, nieurodzaj przygniatają całe masy robotników i małorolnych. Kto jednak patrzy w dal poza tę ziemię, po zate rzeczy doczesne, kto pamięta, że i w dawnych czasach było źle i bardzo źle, ten zrozumie, że szczęściem w nieszczęściu jest nasza święta katolicka wiara. To ostoja życia, ostoja naszej nadziei! Wszelkie wołania krzykaczy, chwytających ryby w mętnej wodzie, oprą się o stal piersi katolickich. Zdażyć do celu nadprzyrodzonego nawet w tych czasach bezpiecznie możemy i dlatego w tych czasach dobrzy katolicy tem wierniej trwają przy swych kapłanach. Pamiętają nawet o tych, którym największa bieda duchowa doskwiera, to jest o poganach, szymatykach, heretykach. Oni gubią dusze własne. I dlatego po całej Polsce rozszerzają się towarzystwa misyjne i najbiedniejsi rzucają po groszu, aby dopomóc misjonarzom, którzy opuszczają własną rodzinę, jak Abrahami, aby nieść światło ludom, mieszkającym w ciemności wiary i obyczajów.

Na pierwszą i trzecią niedzielę po Trzech Królach. Ewangelja opowiada nam o pobycie dwunastoletniego Jezusa w kościele. Troska o wychowanie dzieci musi przyświecać rodzicom aż do zgonu. Szatan wścieka się dzisiaj i wszelkimi sposobami zastawia sieci na zgubę dziecię naszych. Prócz oklepanych karczem, tańców, muzyk,

wynalazł kina, bezwstydną obrazę, książki, gazety a nawet towarzystwa. Niby to na dobre pogadanki zaprasza wysłannik szatana dorastającą młodzież a tymczasem wsącza jad niewiary, jad nienawiści do kapłanów a nawet do każdego uczoiwego człowieka, który mu przeszkadza. Łasi zapewnieniem raju na ziemi, jeżeli jego teorie społeczne wejdą w krew i kości jego adherentów, a tymczasem myśli o poselstwie dla siebie, szerzy niemoralność, zaniedbanie kościoła, spowiedzi — młodzież pod jego batutą wychowuje się na ludzi bez czci i wiary, dla których pałka wszystkim. Ludzkość nie pałką cywilizuje się, lecz zasadami Chrystusowemi. Rodzice czuwajcie dobrze nad dziećmi waszemi!

Na drugą niedzielę po Trzech Królach. Znow po wsiach i miastach odprawiają się sute wesela. Wódka i piwo płyną obficie. Ci, którzy na ślub do kościoła przychodzą, zachowują się w niem nieodpowiednio — wielu śmie nawet pijanymi zjawić się przed Najśw. Sakramentem — poczem hula się i pije całą noc. Nazajutrz niedziela — wielu śpi do południa, nie wysłucha Mszy św. a popołudniu dalej pije i hula. Katolicy! obudźcie się raz ze snu, bądźcie katolikami z krwi i kości! Precz z hulankami, bitkami w dzień ślubu. Uczciwą zabawą, modlitwą w kościele sprowadzajcie błogosławieństwo na głowę nowożeńców. Dziś przeciwnicy kościoła chcą wprowadzić rozwody, chcą małżeństwo sprowadzić do zwykłego kontraktu sprzedaży — ale trzeba walczyć i o to aby wesela katolickie można było przyrównać do godów w Kanie galilejskiej.

Kronika parafjalna.

Ostatni numer Wiadomości wyszedł w styczniu r. 1920, W tym czasie były najważniejsze wydarzenia w parafji: w r. 1920 i 1921 rekolekcje dla wszystkich stanów wygłosili OO. Redemptoryści z Mościsk; w r. 1922 odbyła się misja, nauki głosili OO. Mi-

sjonarze czyli Łazarzyści; w r. 1923 odbyła się renowacja misji przez tych samych Ojców; w r. 1924 wygłosili nauki rekolekcyjne Księża świeccy z dycezji naszej. Prócz tego Ojcowie Jezuiści wygłaszali nauki rekolekcyjne we wszystkich tych latach dla inteligencji.

W r. 1924 od 15 do 19 października udzielał Sakramentu bierzmowania Najprzewielebniejszy ks. Biskup Karol Fischer, sufragan przemyski. Liczba bierzmowanych wyniosła do 3.400 osób.

Mimo ciężkich czasów w tych latach sprawiono dzwon, ważący 530 kg. — ukończono odnowienia cokołu koło kościoła, zrestaurowano organy, pokryto blachą wieżę. Prócz tego sprawiono w kościele kilka ornatów, alb, obrusów i dywan.

Od 1 lipca 1922 dzięki p. burmistrzowi i Radzie miejskiej objęty siostry Albertanki zakład dla starców i sierot.

Ogłoszenia.

Z uwagi, że wielu ma nieraz pretensje do księży parafjalnych zupełnie niestuszne, dlatego od czasu do czasu będą podawane w Wiadomościach wskazówki, których się trzymając parafianie nie będą narzekać. Księża parafjalni w Rzeszowie mają liczne obowiązki i dlatego nie mogą iść na każde zawołanie do kościoła prócz spieszenia do chorych. Parafianie rozumni zastosują się chętnie do wskazówek i pomogą kapłanom do utrzymania należytego porządku.

Wskazówki przy udzielaniu chrztu św. i innych błogosławieństw. Według nakazów kościelnych dziecko nowonarodzone powinno być przyniesione do chrztu w najkrótszym czasie. Niewykonywujący tego polecenia rodzice popełniają grzech a nieraz nawet śmiertelny. Przy chrzcie nadaje się imiona świętych, a kto koniecznie sobie żyjezy imion narodowych, musi dodać i imię świętego lub świętej. O ile rodzice nie brali ślubu w Rze-

szowie, mają przy zapisie dziecka przynieść metrykę ślubu. Miejsce chrztu św. jest tylko kościół, ktoby koniecznie życzył sobie dziecko ochrzcić w domu dla bardzo ważnej przyczyny musi zgłosić się w kancelarji parafjalnej, aby postarać się u ks. biskupa o pozwolenie na chrzest w domu. Czas do chrztu i innych błogosławieństw w dniu powszednie wyznacza się między godziną 8-ą a 9-ą — w niedzielę i święta po sumie, na pół godziny przed nieszporami i pół godziny po nieszporach.

Wskazówki dla osób mających zawrzeć związek małżeński. Zawarcie małżeństwa jest krokiem najważniejszym w życiu katolika. Toteż narzeczeni zastanowią się dobrze i w modlitwie gorącej poproszą P. Boga o łaskę dobrego wyboru. Nadto nauczą się dobrze katechizmu, zwłaszcza o prawdach wiary i małżeństwie. W bliskim pokrewieństwie i powinowactwie Kościół zabrania małżeństw. Krewni i powinowaci muszą się wystarać o dyspensę, jeżeli chcą zawrzeć związek małżeński. Na zapowiedzi przychodzą narzeczeni z dwoma świadkami i przynoszą wszelkie potrzebne dokumenta, zwłaszcza metryki. Do wesela przygotować się nie należy tak długo, jak długo narzeczeni nie mają potrzebnych dokumentów. Ślubów późnym wieczorem nie wolno w naszej dycezi dawać bez zezwolenia ks. biskupa. Po ostatniej zapowiedzi ślub może się odbyć dopiero na trzeci dzień.

Wskazówki co do zamawiania pogrzebów. Kart pośmiertnych nie można tak długo drukować, dopóki nie ma porozumienia co do czasu z ks. proboszczem.

Wskazówki dla chorych. Każdy katolik, ciężko chorujący, powinien sam pod ciężkim grzechem zażądać kapłana z ostatnimi pociechami religijnymi i to zawczasu, bo im ożłowiek słabszy, tem mniej sposobniejszy do przygotowania się na przyjęcie św. Sakramentów. W razie, gdyby chory nie odczuwał potrzeby, ten ciężki obowiązek spo-

czywa na najbliższej rodzinie, krewnych i lekarzach. Gdy chory nie chce się spowiadać, należy wcześniej zawiadomić o tem jednego z księży parafjalnych. — Wielu katolików byłoby zbawionych, gdyby krewni zawczasu poprosili kapłana o spowiedź. Nie zaniedbujmy tego obowiązku.

Zebranie Związku katolicko-społecznego odbędzie się dnia 11 stycznia o 4 $\frac{1}{2}$ w sali Sokoła. Odczyt wygłosi p. Dr. Nieć na temat: Stanowisko Żydów w Polsce przedrozbirowej, lub p. Wilk na temat: Podstawy bytu narodowego.

Nabożeństwa w kościele parafjalnym. W dniu powszednie Msze św. odprawiają się zwyczajnie o 6 $\frac{1}{2}$, 7 $\frac{1}{2}$, 8 i 8 $\frac{1}{2}$. Popołudniu o 6-tej krótka banedykcyj Najśw. Sakramentem. W niedzielę i święta Msze św. są o 6 $\frac{1}{2}$, 8, 8 $\frac{1}{2}$, 9, 9 $\frac{1}{2}$ (Msza wojskowa) i 10 $\frac{1}{2}$.

Kancelarja parafjalna otwarta tylko w dniu powszednie od 10—12.

Podziękowanie.

Wenta gospodarza na dochód biednych, zostających pod opieką Tow. Pań św. Wincentego à Paulo przyniosła 1.050 zł. dochodu. Wszystkim ofiarodawcom i pracownikom wyrażamy serdeczne podziękowanie.

ZA WYDZIAŁ:

Ks. Michał Tokarski

Za pozwoleniem Ordynarjatu biskupiego O. Ł. w Przemyślu z dnia 22/12 1919 L. 6659.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:

KS. MICHAŁ TOKARSKI.